

UCZYMY SIĘ DEMOKRACJI

WYBORY DO SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO W GIMNAZJUM 20

*Dnia 16 września
odbyły się w naszej
szkole wybory do
Samorządu Szkolnego
w roku szk. 2016/2017.*

Kandydatami na
Przewodniczącego SU byli:
Jakub Dąbrowski 3B,
Mariusz Orzeł 3E, Wioletta
Syska 3A, Łukasz
Staniszewski 2A
i Konrad Nowak 2C.



Wybory zorganizowali :
Dorota Sela, Patrycja
Zdankowska, Jakub
Stachowicz, Karol Szulc,
Aldona Kozłowska,
Aleksandra Kulka, Marianna
Kowalczyk oraz Ewa Nowak
pod opieką nauczycieli -
Pana Piotra Dulka i Pani
Agnieszki Majki.
Ostatecznie po podliczeniu
głosów wygrał Łukasz
Staniszewski.
Serdecznie gratulujemy!
Dziękujemy również
pozostałym kandydatom
i wszystkim uczniom, którzy
głosowali.

Patrycja Zdankowska 3D

Nowa redakcja rozpoczyna pracę! Zapraszamy do wspólnych działań.

Drodzy Czytelnicy!

W tym wydaniu gazetki
szkolnej poznacie nowych
redaktorów i fotoreporterów.
Zachęcamy każdego z
Was do pisania do szkolnej
gazetki, ponieważ jest to
świetna zabawa! Nasza
praca polega na tym, aby
aktywnie przedstawiać
życie szkoły na papierze.
Można dowiedzieć się wielu
ciekawych

rzeczy o naszym
gimnazjum. Będą tu
zamieszczane wpisy
dotyczące wszelakich akcji
odbywających się w
szkole. Zapraszamy
wszystkich chętnych do
wzięcia udziału w tym
wspaniałym
przedsięwzięciu, jakim jest
redakcja gazetki.

Pozdrawiam ciepło ,
Redaktor Naczelna Dorota
Sela 3D :-)

Z okazji Dnia

Edukacji Narodowej
życzymy Wam Drodzy
Nauczyciele wiele radości z
wykonywanej przez Was
ciężkiej pracy, sukcesów
zawodowych i dużo
cierpliwości w stosunku do
uczniów.

Wszystkim Nauczycielom i
Pracownikom szkoły
dziękujemy za wkład
włożony w naszą edukację
oraz za wytrwałość, którą
pokazujecie w trudnych
chwilach. Wierzymy, że to,
czego nas nauczyliście i
jeszcze nauczycie, zostanie
w naszej pamięci na długi
czas. Dziękujemy, że
jesteście.

Wszystkiego najlepszego!
Redakcja

Życzenia z okazji Dnia Edukacji Narodowej



Jakie były pierwsze wrażenia pierwszoklasistów?

„Wrażenia z otrzęsin”

Otrzęsiny, dzięki którym jestem uczniem tego gimnazjum, były bardzo ciekawe. Zaczęły się od tego, że nagle na przerwie podszedł do mnie drugoklasista i Flamastrem napisał mi „KOT” na rękę. Potem już z całą klasą wzięliśmy

udział w zadaniach, które zaczęły się niepozornie. Na początku mieliśmy biegać na czworaka pod jakimś kijkami. Założę się, że z tym nikt nie miał żadnego problemu. Gdy już wszyscy „zaczworakowali”, całą grupą poszliśmy do sali gimnastycznej. Na stole leżało mnóstwo malutkich

kanapeczek z keczupem i musztardą (ble). Gdy wszyscy zjedli nieciekawą posiłek, zaczęliśmy po kolei wchodzić na tor przeszkód. Musieliśmy na nim turlać się, skakać, biegać, wspinać się i wykonywać inne tego typu czynności (od razu po zjedzeniu ohydnej kanapki). Gdy wyszliśmy z „sali tortur” mieliśmy

poczekać w holu. Potem okazało się, że znowu mamy udać się do sali od WF (na szczęście stół z przekąskami został zabrany). Potem, gdy wszyscy stanęliśmy na swoich miejscach, Pani Dyrektor odbierała nasze przyrzeczenia, zaczęliśmy wypowiadać słowo przyrzekam,

zobowiązując się wypełniać swoje obowiązki. Gdy przyrzekliśmy już wszystko, co się dało, staliśmy się Uczniami Gimnazjum nr 20!

Kacper Woronecki
kl. I c

Uczniowie klas pierwszych napisali krótko, jak wyglądały ich pierwsze momenty w Gimnazjum nr 20. Wszyscy jesteśmy bardzo zadowoleni z pozytywnych wrażeń :)

Jestem mile zaskoczona, że aż tyle pierwszoklasistów do Nas napisało :)

K.S.

Cześć!

Jestem z klasy pierwszej.

Minęły już dwa miesiące, odkąd przekroczyłam progi tej szkoły. Gimnazjum nr 20 jest to miejsce, gdzie uczniowie się uczą i rozwijają swoje pasje i talenty.

Pierwszy dzień w tej szkole był dość trudny. Nikogo nie znałam, nauczyciele byli nowi, nauka na wyższym poziomie. Po tygodniu poznałam wiele miłych osób, z którymi warto się kolegować czy przyjaźnić. Szkoła bardzo mi się podoba, jest porządna, jak i jej uczniowie. Wszystkie lekcje są bardzo ciekawe.

Jest tu organizowanych dużo różnych przedsięwzięć.

Myślę, że już się tu odnalazłam. Każde gimnazjum na świecie powinno być jak to. Cieszę się, że wybrałam tę szkołę, a nie inną.

Anonim =)



K.S.

Nasi superowi pierwszoklasiści i ich opowiadania :)

„Mój poranek”

Sobota, ok. godziny 6.00...

Ze snu wyrwał mnie ostry odgłos. Otworzyłam oczy i zobaczyłam że leżę na podłodze. Ale nagle... FUJ!!! Coś mokrego przejechało mi po twarzy.

Zamknęłam oczy z obawy, że to coś mi po nich przejedzie. Ale się myliłam. Zamiast tego, coś twardego przejechało mi po żebrach. Podniosłam głowę, aby zobaczyć co to. Ku mojemu zdziwieniu zauważyłam mojego psa.

-Ivy...-wymruczałam. Sunia, słysząc swoje imię w ciszy, aż podskoczyła ze zdziwienia, ale zrobiła krok w przód i zaczęła mnie lizać po twarzy. Ponownie. Niezbyt zadowolona z tej sytuacji odwróciłam się na drugi bok i zakryłam twarz kołdrą. Po ok. 5min. wyszłam spod kołdry. Ivy zaczęła skakać i szczekać z radości.

-Poczekaj, zaraz pójdziemy na SPACER.

Pies jednak, zamiast się uspokoić, zaczął biegać w tę i z powrotem po pokoju. Zmęczona tą sytuacją poszłam po ubrania. Weszłam do łazienki, by się ubrać i wziąć prysznic.

Kiedy wyszłam z łazienki, nie skoczył na mnie jeden pies, lecz dwa! Wyobraźcie sobie, że wychodzicie sobie z łazienki na kompletnym luzie, a tu nagle rzuca się na was 60kg! Przewróciłam się na ziemię i patrzyłam na te dwa stworzenia, które właśnie mnie na nią wywaliły.

-Nie... - powiedziałam - teraz to już idziemy na ten spacer.

Małgosia Szymborska IC

WYWIAD Z PANIĄ KATARZYŃĄ SZABELSKĄ, koordynatorem programu Erasmus+



-Dlaczego prowadzi Pani projekt CCC Erasmus+ z Rumunią i Turcją?

- Bo takich partnerów znaleźliśmy. Nie jest łatwo znaleźć ich do projektów międzynarodowych. Niełatwo napisać aplikację o pieniądze.

Nie jest łatwo je dostać. My na przykład staraliśmy się aż trzy lata, za trzecim razem w końcu dostaliśmy. Procedura jest skomplikowana, dużo krajów się wycofuje. Rumunia i Turcja się zgłosiły. Miał być

projekt o lataniu i oni się tym zainteresowali. -Jacy nauczyciele pomagają Pani w realizacji tego projektu? - Jest naprawdę dużo tych nauczycieli, bo sama nie dałabym

rady. Jestem koordynatorem, bardzo duże wsparcie daje Pani Dyrektor, która decyduje o wszystkim i za wszystko jest odpowiedzialna.

Pani Agata Zawistowska prowadzi zajęcia z grupą reporterów i uczniami przygotowującymi debatę. Pan Borowiak dba o sprawy techniczne. Zespół przyrodniczy prowadził Pan Zieliński, a Pani Iwona Zielińska prowadzi część techniczną projektu. Wspierają nas również wychowawcy klas. -Ile grup bierze udział w projekcie i jakie zadania mają pełnić?

-Jest grupa reporterska - tłumaczy i zbiera informacje. Jest grupa debatu, jedna część pracuje nad argumentami za rozwojem lotnictwa, a druga przeciw. Będziemy mieli w szkole debatę na ten temat. Ma pewne ramy czasowe i argumentacyjne.

Jest grupa techniczno-artystyczna do obróbki tych materiałów, a także grupa przyrodniczo-politechniczna i dwie grupy, które są teraz mało aktywne, ponieważ ich działanie zaplanowane jest na przyszły rok, czyli grupa modelarska. Uczniowie będą robić modele samolotów. Jest jeszcze grupa językowa, która będzie robiła grę symulacyjną w szkole.

-Od ilu lat nasza szkoła uczestniczy w tym projekcie?

-W projekcie o lataniu od tego roku. Ten projekt jest dwuletni, natomiast w ogóle w projektach uczestniczymy od 2002 roku i było ich bardzo wiele.

-Jak poznała Pani nauczycieli z Turcji i Rumunii?



Erasmus+ logo projektu

- Jak poznałam? No więc poznałam ich oczywiście przez internet, bo zgłosili się do bazy danych. Z Panią Ozge jesteśmy już trzy lata znajomymi, bo przez trzy lata próbowaliśmy ten projekt zorganizować i za trzecim razem w końcu nam się udało.

-Czy jest

Pani zadowolona z organizacji projektu?

- Tak, bardzo, ponieważ jest wiele grup projektowych. Każdy nauczyciel ma swoje zadanie. Uczniowie mogą się wykazać różnymi umiejętnościami, np. artystycznymi, dziennikarskimi, językowymi, czy technicznymi.

MULTIJEZYKOWA BITWA NA GŁOSY

W piątek 14 października 2016r. z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyła się MULTIJEZYKOWA BITWA NA GŁOSY. Tematem przewodnim tej edycji były „Podróże małe i duże „.

Klasy wraz z wychowawcami musiały przygotować choreografię, kostiumy oraz piosenkę, którą miały wykonać w obcym języku, a za dodatkowe punkty mogły jeszcze dodać jeden inny język obcy. Oceniali gimnazjalistów wymagający jurorzy według kryteriów ocen prezentacji. Głównymi celami tego konkursu były: rozwijanie kreatywności, umiejętności muzycznych oraz integracja zespołów

klasowych. Było o co walczyć, ponieważ zwycięska grupa otrzymała bilety do kina dla wszystkich uczestników danej społeczności klasowej ufundowane przez Kino Kinoplex. A zwycięzcami były klasy: 3A i 2B. Serdecznie gratulujemy wygranym i dziękujemy pozostałym za zaangażowanie!



MARATON CZYTELNICZY

W tym roku szkolnym Nasza szkoła kolejny raz wystartuje w Wielkim Maratonie Czytelniczym, promującym czytelnictwo wśród młodzieży. O tym, że warto czytać książki, nie trzeba chyba nikogo przekonywać – dzięki temu m. in. rozwijamy swoją wyobraźnię, bogacimy słownictwo i uczymy się poprawnej pisowni, a także ćwiczymy swoją pamięć

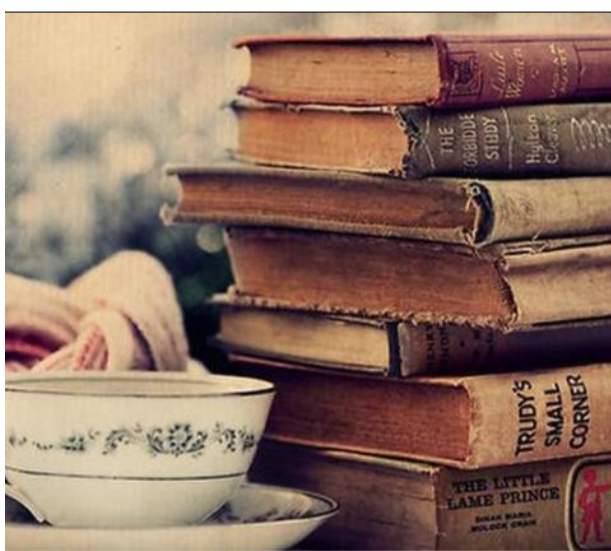
i kształtujemy własny charakter. Konkurs polega na tym, że każdy jego uczestnik czyta wcześniej podaną lekturę, a później rozwiązuje krótki test na jej temat. Książki, które trzeba przeczytać, to nie lektury szkolne, ani nudne długie epepeje sprzed kilku wieków, a bardzo interesujące, nowoczesne powieści.

VI Edycja konkursu przed nami!

W tym roku na liście książek do przeczytania znalazły się m.in.: „Życie Pi” Yann Martela, „Pan Samochodzik i Fantomas” Zbigniewa Nienackiego oraz „Alchemik” Paulo Coelho. Kolejne testy odbywać się będą w szkolnej czytelnicy w dniach: 6 grudnia 2016 r. oraz 3 stycznia, 3 lutego, 1 marca, 4 kwietnia oraz 4 maja 2017 r. Po dwóch etapach

etapach konkursu prowadzenie objęli: Dominika Szymczak kl. IIIA, Rafał Redzimski kl. I C oraz Michał Migdał kl. I B.

Angelika Prass IIIE



książka to przyjemny sposób na spędzenie

Ważne cytaty , czyli skąd czerpać mądrość życiową...

Cytat numeru
Witajcie w nowej kolumnie w naszym Rzeźniku Szkolnym. W tym miejscu co miesiąc pojawi się kilka mądrych słów wraz z ich nie za długą interpretacją. Tym razem zacytuję Maxa Ehrmanna, który napisał: "Przechodź spokojnie przez zgiełk i pośpiech i pamiętaj, jaki spokój można znaleźć w ciszy."

~**M. Ehrmann w utworze "Dezyderata"**
Wyciszenie i spokój są przez ludzi zdecydowanie niedoceniane. Ciągłe się spieszymy i stresujemy, a najgorsze, że doskonale zdajemy sobie z tego sprawę i mimo to nie próbujemy nic zmieniać. Czy lubimy tak żyć? Nie, ale

jeszcze bardziej boimy się zmian. Każdy z nas ma swój własny system wartości. Zdarzają się w nim zmiany, ale zazwyczaj trwamy przy jednych, ustalonych (czasem nawet nieświadomie) przez nas samych priorytetach. Jedną rzeczą, jest ważniejsza od drugiej. Z silnymi emocjami problem jest taki,

że potrafią one chwilowo zachwiać nasze wartości. Kiedy jesteśmy bardzo zmęczeni ważniejszy staje się odpoczynek niż praca, ale następnego dnia, kiedy już się wyśpimy chcemy znów działać w swoim zawodzie lub szkole. Dlatego nigdy nie powinniśmy podejmować ważnych decyzji pod wpływem emocji.

Czy to znaczy, że powinniśmy unikać emocji? Nie. To znaczy, że powinniśmy nad nimi panować, a unikać tylko tych negatywnych. Właśnie w tym można odnaleźć sens słów *przechodź spokojnie przez zgiełk i pośpiech*, bo to nadmiar negatywnych bodźców

Najcenniejszy w życiu jest spokój. Ten, który jest tak łatwy w minimalistycznej ciszy, a tak trudny w bombardowaniu krzykiem i w pośpiechu.

Prawdziwą sztuką jest odcięcie się od zbędnych bodźców i spokojne przejście przez ciągle nakręcany życiowy chaos.

Dobrze jest przypomnieć sobie o tym, kiedy mamy coś ważnego do zrobienia, albo kiedy nie dajemy sobie z czymś rady. Zatrzymanie się na chwilę aby pobyć w ciszy przed stresującymi wydarzeniami z pewnością okaże się pomocne w ich przeżyciu. Mimo, że przytoczone tu słowa Ehrmanna zostały spisane w pierwszej połowie minionego wieku, to teraz są wyjątkowo aktualne i naprawdę warto o nich pamiętać.

Marta Wróblewska IIB



Szkolne koło Caritas

RS



Żonkile

I

XII Spotkanie Filmowe - "Bohater filmowy w przestworzach"

Dnia 21 października 2016 r. odbyło się w naszej szkole XII Spotkanie Filmowe „Bohaterowie filmowi w przestworzach”, a gośćmi byli uczniowie biorący udział w programie CCC Erasmus+. Imprezę przygotowali uczniowie klas III C, II C i II A – szkolni pasjonaci kina: B. Szczucka, M. Sosnał, K.

Sożyńska, O. Walijewska, Maciej Stodulski, K. Kuskowska, P. Motyl oraz P. Chmielewska, A. Nowakowska i D. Sobaszekiewicz. Obejrzelśmy 4 filmy: „Aire force one”, „Czy leci z nami pilot?”, „Grawitacja” oraz „Interstellar”.



Nocne projekcje

R. S.

WIOSNĄ ZAKWITNĄ NA DZIEDZIŃCU SZKOŁY ŻONKILE

Dnia 19.10.2016 r. na terenie naszej szkoły odbyło się sadzenie żonkili.

Wolontariusze szkolnego koła Caritas na długiej przerwie wyszli przed szkołę w żółtych koszulkach, aby zasadzić cebulki na klombie dookoła pomnika Heweliusza. Żonkile są uważane za symbol odrodzenia i nowego życia. Posadzone kwiaty zakwitną na wiosnę.

Jak dobrze się bawić, mieszkając z całkiem obcym człowiekiem?



W naszym Gimnazjum często organizowane są wymiany międzynarodowe. 26 września, w poniedziałek przybyli do nas Holendrzy ze szkoły w Groningen, aby wziąć udział w pierwszej części wymiany z kategorii „po prostu”. Powitaliśmy ich ze sporym transparentem

z napisem *Gimnazjum 20*, balonami i szerokimi uśmiechami. W ten sposób rozpoczął się tydzień pełen pozytywnych przygód w międzynarodowym towarzystwie. Sporadycznie zdarzały się niewielkie problemy z porozumiewaniem się w języku angielskim, ale poradziliśmy sobie i byliśmy

w stanie rozmawiać z naszymi zagranicznymi gośćmi wystarczająco swobodnie. Wycieczki zaczęliśmy od wizyty w Gdyni, gdzie spacerowaliśmy po orłowskim molo i podziwialiśmy wysoki klif. Nie zawiedliśmy się na pogodzie, więc wybraliśmy się jeszcze na spacer

po Monciaku w Sopocie, gdzie zarówno my, jak i nasi nowi znajomi, mieliśmy okazję skosztować źródlanej wody. Z racji, że wstęp na najdłuższe drewniane molo w Europie był już w tym czasie darmowy, zwiedziliśmy dwa mola jednego dnia. W środę odwiedziliśmy dwa muzea. Z początku nie byliśmy pozytywnie

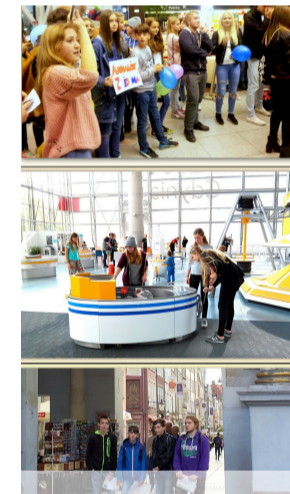
nastawieni do wizyty w Muzeum Emigracji, w końcu co może być ciekawego w opuszczaniu rodzinnych ziem?

Na miejscu okazało się, że interesująca forma wystawy i zaskakująca jakość eksponatów robiły tak dobre wrażenie, że nie było powodów do narzekania. Kolejnego ruszyliśmy na Malbork.

Podziwialiśmy średniowieczną budowlę: wielkie sale i imponujące korytarze. W piątek - wzięliśmy udział w niedługiej grze miejskiej na gdańskim Starym Mieście.

Westerplatte. O historii tego miejsca opowiedział nam pan Poręba, a dotarliśmy tam rejsami statków wycieczkowych w ramach dodatkowej atrakcji. Tego samego dnia po południu pojechaliśmy do Gimnazjum nr 33 w Osowej, z którego uczniowie również przyjmowali holenderskich nastolatków. Wzięliśmy tam udział w niezwykle roztańczonej dyskotekce. Mimo początkowych oporów przed skakaniem na parkiecie, ostatecznie chyba wszyscy dobrze się bawili.

Weekend spędziliśmy z holenderskimi gośćmi i naszymi rodzinami. Część z nas odwiedziła oliwskie zoo, część wybrała się do gdyńskiego JumpCity. Specjalnie dla uczniów z wymiany została zorganizowana niedzielna msza święta w języku angielskim. Co prawda frekwencja na niej raczej nie była imponująca, ale i tak pomysłodawcom i organizatorom należą się serdeczne podziękowania za troskę o swoich podopiecznych.



Niektórzy z gośćmi żyli się bardziej, inni mniej, ale na lotnisku podczas pożegnań nie zabrakło łez.

Może nie wszystko było idealne i nie każda zawarta znajomość okaże się przyjaźnią na lata, ale nikt nie powinien na ten tydzień narzekać. Niektórzy z gośćmi żyli się bardziej, inni mniej, ale na lotnisku podczas pożegnań nie zabrakło łez. Być może niepotrzebnie, bo jeszcze w tym roku szkolnym zrewanżujemy się naszym gościom i złożymy im tygodniową wizytę. Marta Wróblewska IIB

